

Ojciec jest dobry! (Łk 11, 5-13)

Modlitwa przygotowawcza

Miłosierny Jezu, klękając u Twych stóp pragnę słuchać i rozważać Twoje słowo. Ty najlepiej znasz moje życie i wiesz, czego potrzebuję. Dlatego wierzę, że dziś, poprzez swoje słowo, będziesz do mnie mówić. Proszę Cię o łaskę skupienia, otwartości i szczerości wobec Ciebie. Prowadź mnie, przemieniaj i uzdrawiaj. Spraw, by wszystkie moje myśli, zamiary, decyzje i czyny, które tutaj się zrodzą, uwielbiły Ciebie i uczyniły mnie coraz gorliwszym apostołem Twego miłosierdzia.

Z Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus powiedział: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: "Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać". Lecz tamten odpowie z wewnątrz: "Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

Wyobrażenie miejsca

Wokół Jezusa gromadzą się ludzie. Przychodzą z różnych stron, by Go zobaczyć i posłuchać. Usiądźmy w ich gronie i razem oczekujmy na Jego słowa.

Dziś Jezus opowiada nam historię pewnego człowieka, którego w środku nocy odwiedził niespodziewany gość. Zaskoczony jego wizytą, nie miał go czym poczęstować. Poszedł więc szybko do swego przyjaciela, by pożyczyć od niego chleb. On jednak odmówił mu, gdyż, dla spełnienia jego prośby, musiałby obudzić cały dom. Człowiek ten jednak nie zrezygnował i dalej go prosił. Nalegał tak bardzo, że przyjaciel w końcu spełnił jego prośbę.

Jezus opowiada nam tę historię, by poprzez nasze ludzkie doświadczenia, pokazać nam swego Ojca. Bardzo pragnie, byśmy Go poznali, byśmy zobaczyli Jego dobroć i codzienne zatroskanie o nas.

Prośba

Wysłuchani w pragnienie Jezusa prosimy: Panie, pokaż nam Ojca. Pomóż nam odkryć Jego bliskość i pełną miłości troskę o nas. Poprowadź nas do głębokiego spotkania z Nim.

1. Bóg jest dobry

Jezus powiedział: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: "Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać". Lecz tamten odpowie z wewnątrz: "Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą.

Popatrzmy na przyjaciół z opowieści Jezusa. W ich relacji przychodzi moment sprawdzianu. Kłopot jednego z nich prowadzi do konfrontacji i odkrycia, jak słaba jest ich przyjaźń, jak wiele w niej braków. Może i w naszym życiu doświadczyliśmy wielu sytuacji, w których

zawiedliśmy się na ludziach. Liczyliśmy na ich pomoc, a oni nas zlekceważyli, zajęci swoimi sprawami. Poprzez ten obraz Jezus pokazuje nam, że Jego Ojciec jest inny. Każdemu, kto do Niego puka, otwiera, każdemu, kto Go szuka, pozwala się znaleźć, a tym, którzy Go proszą, nigdy nie odmawia.

Słowa te zachęcają nas do postawienia sobie pytania: jaki jest mój obraz Boga? Czy mój Bóg jest dobry? Czy wierzę w słowa Jezusa, który opowiada mi o Nim? A może bardziej ufam moim ludzkim doświadczeniom, ranom, jakie zadali mi inni? Jaka relacja, jakie trudne wydarzenie ma największy wpływ na moje postrzeganie Boga?

2. Bóg jest lepszy niż ziemski ojciec

Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

W swoim nauczaniu, Jezus zaprasza nas do przyjrzenia się jeszcze innej relacji: relacji rodziców z dzieckiem. Dobrze wiemy, że rodzice w wyjątkowy sposób troszczą się o swoje dzieci. Pragną spełnić ich potrzeby, dać im to, co najlepsze i uchronić od wszystkiego, co mogłoby im zaszkodzić. Jeżeli my – słabi ludzie – potrafimy wydobyć tyle miłości z naszych serc, to jak wielką miłością musi obdarzać nas Bóg? Jezus zapewnia nas, że Ojciec pragnie dać swego Ducha każdemu, kto Go prosi. A dać Ducha, to znaczy dać samego siebie.

Czy można otrzymać cenniejszy dar? Czy dostrzegam, że dar Ojca jest większy niż wszystkie inne dary o jakie Go proszę? Czy wierzę, że Bóg wie najlepiej czego potrzebuję i tego mi udziela? Czy nie noszę w sercu żalu z powodu przekonania o niewysłuchaniu moich próśb? Czy potrafię dostrzec jak Bóg mnie prowadzi i troszczy się o moje prawdziwe dobro?

3. Bóg jest moim Ojcem

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą.

Obrazy dwóch przyjaciół i rodziców troszczących się o dzieci mają poprowadzić nas do spojrzenia na Boga jako Ojca. Jezus nie mówi o Nim wiele, ale zaprasza swoich słuchaczy do wejścia na drogę poznawania Ojca. Słowa: *proście, szukajcie, kołaczcie*, mają zachęcić nas do spotkania z Ojcem, do otwarcia się na Niego, do zaproszenia Go w nasze życie, nasze relacje, trudne sprawy, potrzeby.

Czy słuchając słów Jezusa, pragnę poznawać Ojca? Czy dziś chcę zaprosić Go do mojej codzienności? O jakich sprawach, osobach, potrzebach chciałbym Mu teraz opowiedzieć i prosić o pomoc? Czy wierzę, że On zatroszczy się o to wszystko jak najlepszy Ojciec?

Rozmowa

Zachęceni nauczaniem Jezusa zwróćmy się do naszego Ojca w niebie:

- możemy wpatrywać się w Jego pełne miłości oblicze i prosić, by pozwolił nam poznać się bardziej, by uleczył w nas to wszystko, co zniekształca nasze spojrzenie na Niego;
- możemy dziękować Ojcu za wszystko, czego nam udziela, za Jego codzienne prowadzenie i troskliwą opiekę nad nami;
- możemy zaprosić Ojca do naszego życia, przedstawiać Mu codzienne sprawy, relacje, potrzeby, prosić Go o pomoc.

Na koniec módlmy się słowami, jakie dał nam Jezus: *Ojczy nasz...*